

Kubilius: Pośpiech w przyjęciu ustawy o pisowni nazwisk może negatywnie wpłynąć na polsko-litewskie relacje

„Nie wiem, jak to rozwiąże Departament Prawa, ale Sąd Konstytucyjny wyjaśnił, że należy to tylko i wyłącznie do KJL. Inicjatywa posłów nie jest uzasadniona przez KLJ, dlatego też wywołuje wiele niepotrzebnych napięć i niepewności” – oświadczył w poniedziałek podczas konferencji prasowej w Sejmie A.Kubilius.

Zdaniem konserwatysty, chociaż **projekt przygotowany** przez Gediminasą Kirkilasą i Irenę Šiaulienę prawie całkowicie nie różni się o tego, który został przedstawiony Sejmowi przed kilkoma laty przez samego A. Kubiliusa, teraz może być niezgodny z Konstytucją.

„Ten projekt już jutro został włączony do porządku obrad Sejmu. G.Kirkilas i I.Šiaulienė zrobili to natomiast bardzo pochopnie, nie zważając na nowe orzeczenie Sądu Konstytucyjnego i bez opinii KJL. Tym samym posłowie stworzyli pewną intrygę” – mówił A.Kubilius.

Rządzący socjaldemokraci proponują poprawki do Kodeksu Cywilnego, które umożliwiłyby oryginalny zapis nazwisk w dokumentach tożsamości. Imię i nazwisko w oryginalnej formie w paszporcie miałyby się znajdować na pierwszej stronie dokumentu.

A.Kubilius oświadczył, że na razie nie wie, jak zagłosuje w tej sprawie. Wszystko ma zależeć do KJL.

„Chciałbym zauważyć, że projekt został przedstawiony nie przez rząd, a przez dwóch socjaldemokratów, którzy nie posiadają zgody swoich koalicyjnych partnerów. Tym samym tworzy się obraz, że pośpiech wynikał w związku ze spotkaniem premiera Algirdasa Butkevičiusa w Brukseli z Donaldem Tuskiem. Po zarejestrowaniu takiego projektu, można powiadomić polskiego premiera, że coś się staramy robić” – powiedział lider konserwatystów oraz dodał, że pośpiech może wpłynąć na pogorszenie się stosunków pomiędzy Polską i Litwą.

Warto przypomnieć, że w 2010 roku, będący wówczas premierem A. Kubilius wskazywał, iż imię i nazwisko jest własnością osobistą człowieka, a nie częścią języka państwowego. Podkreślał, że zapis nazwiska w oryginalny sposób, to ogólnie przyjęta tendencja europejska, że Litwini w Polsce posiadają takie prawo.